

# **ZBRODNIA KATYŃSKA PO 60 LATACH**

## **POLITYKA NAUKA MORALNOŚĆ**

Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej  
Polska Fundacja Katyńska

**WARSZAWA 2000**

# ZESZYTY KATYŃSKIE NR 12

Pod redakcją Marka Tarczyńskiego  
Projekt okładki: Krystyna Tarkowska

© Copyright by Zeszyty Katyńskie

ISSN 1426-4064

ISBN 83-905877-6-9

### ZBRODNI KATYŃSKA I LOS POLAKÓW NA WSCHODZIE W PODRĘCZNIKACH SZKOLNYCH

Sposób interpretowania zbrodni stalinowskich na jeńcach wojennych i ludności cywilnej Rzeczypospolitej ma istotny wpływ na reakcje współczesnych pokoleń Polaków, na stosunki polsko-rosyjskie, na ich zaufanie do nauki historii i na poczucie sprawiedliwej pamięci o ofiarach stalinowskiego totalitaryzmu.

Wśród podręczników akademickich pragnę zwrócić uwagę na pracę Czesława Łuczaka *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej* wydaną przez Uniwersytet Poznański w 1993 r. Ziemiom II Rzeczypospolitej pod panowaniem sowieckim, litewskim i słowackim, na 715 stron dzieła autor poświęcił 44 strony. Podobne dysproporcje występują w większości polskich podręczników szkolnych. Jest to odbicie zaniedbań polskiej historiografii dziejów drugiej wojny światowej.

Łuczak przypomina, że na 51,5 % terytorium II Rzeczypospolitej okupowanym przez Sowiety (tego pojęcia autor nie stosuje pisze natomiast o terytorium pozyskanym przez ZSRR) mieszkało 13.196 tys. osób, z tego 40 % narodowości polskiej, 34,2 % ukraińskiej, 8,45 % żydowskiej, 8,50 % białoruskiej, 6,08 % „tutejszych” i 1,02 % Rosjan.<sup>1</sup>

Ulotki i plakaty sowieckie nawoływały do zabijania polskich oficerów. Dokonano mordu na polskich oficerach i policjantach

<sup>1</sup> Czesław Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*. Poznań 1993, s. 511.

w Białobrzegach, Grodnie, pod Sarnami, w Sopoćkinach, Chodorowie, Kosowie Poleskim, Mokranach, Nowogródku, Stryju, Złoczowie a także w wielu miejscowościach Wołynia.

Ukraińcy, Białorusini również Żydzi, sympatycy nowych władz sowieckich, dokonywali samosądów przy tolerancji władz wojskowych ZSRR.

Olbrzymią ilość zbrodni – podkreślał Łuczak dokonało NKWD podczas ewakuacji więźniów w czerwcu i lipcu 1941 r. oraz na szlakach ewakuacyjnych.<sup>2</sup> Liczba ofiar szacowana jest przez autora na kilkanaście tysięcy. Później w 1944-1945 z rąk NKWD i czerwoarmistów ginęli żołnierze AK i innych polskich formacji podziemia wojskowego.

W pierwszej fazie sowieckiej okupacji aresztowano ponad 100 tys. osób wywiezionych w głąb Rosji. W drugiej fazie lat 1944-1945 represje objęły dalsze 100 tys. osób. Liczbę ofiar zamordowanych mocą uchwały Biura Politycznego WKP(b) z 5 marca 1940 r. autor szacuje na 7.305 osób, tymczasem liczba skazanych na śmierć, zgodnie z notatką Ł. Berii dla Stalina, wyrokiem Biura Politycznego WKP(b) wynosiła 25.700 osób.<sup>3</sup> Wśród ofiar deportacji, zdaniem autora, znalazło się łącznie 780 tys. osób.

Łuczak szacuje, że na przedwojennym terytorium ZSRR znalazło się łącznie 1,6 mln. obywateli polskich.

Sowietyzacja Kresów Wschodnich oznaczała likwidację własności prywatnej, przymusową kolektywizację, przywłaszczenie mienia państwowego i komunalnego i zgromadzonych oszczędności pieniężnych, wywózkę w głąb Rosji zrabowanego mienia. Okupanci masowo wycinali lasy i nadmiernie eksploatowali złoża Zagłębia Drohobyckiego.

Pauperyzacja i tak już biednych Kresów Wschodnich została poważnie pogłębiona. Wystąpił tutaj olbrzymi deficyt żywności, wielogodzinne kolejki przed sklepami. Pogorszył się stan zdrowotny ludności. W aparacie okupacyjnym dominowali Żydzi, Ukraińcy i Białorusini. Obok rzeczowych informacji w recenzo-

<sup>2</sup> Tamże, s. 512.

<sup>3</sup> Ks. Zdzisław J. Peszkowski, *Pamięć Gołgoty Wschodu*. Warszawa 1995, s. 35.

wanej pracy nie podaje się wiarygodnych dokumentów, w tym wspomnień i dokumentów literackich i statystycznych.

W skrypcie *Historii powszechnej 1939-1994* Antoniego Czubińskiego i Wiesława Olszewskiego dla studentów studiów historycznych i politologicznych, wydanym w 1996 r. nie wspomina się o zbrodni katyńskiej ani o deportacjach i ekonomicznej eksploatacji Kresów. Autorzy piszą natomiast o faktach podziału terytorium II RP zaznaczając: „W przeciwieństwie do Hitlera, który jasno mówił o co mu chodzi, przywódcy ZSRR agresję swą przedstawiali jako przejaw akcji narodowo-wyzwoleńczej, a zastosowane wobec ludności podbitej represje reklamowali jako przejaw sprawiedliwości społecznej. Wystąpienia ich były pełne obłudy i zakłamania”.<sup>4</sup>

W książce zalecanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej z 1993 r. pt. *Świat i Polska 1939-1992* opracowanej przez Jerzego Eislera, Roberta Kupieckiego i Melanię Sobańską-Bondaruk, w rozdziale „Stosunki polsko-radzieckie w czasie II wojny światowej” autorzy piszą o sowieckich zbrodniach. Zwracają oni uwagę na wysiłki gen. W. Sikorskiego zmierzające do wyjaśnienia losów polskich oficerów – sowieckich jeńców wojennych. Ważne szczegóły o zbrodni dokonanej w Katyniu, Twerze i Charkowie zostały przez autorów pominięte podobnie jak informacje o deportacjach.<sup>5</sup>

Autorzy eksponują w swojej pracy następujące tezy:

– Formalnie Polska i ZSRR nie pozostawały w stanie wojny. Rząd RP nie wystąpił po 17 września 1939 r. do Ligi Narodów z wnioskiem o wykluczenie ZSRR z tej organizacji.

– III Rzesza i ZSRR współpracowały ze sobą w zwalczaniu polskiego podziemia.

– Sztab Naczelnego Wodza po zawarciu układu Sikorski-Majski starał się odnaleźć w Związku Sowieckim 15 tys. oficerów polskich osadzonych w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

<sup>4</sup> Antoni Czubiński, Wiesław Olszewski, *Historia powszechna*. Poznań 1996, s. 16.

<sup>5</sup> Jerzy Eisler, Robert Kupiecki, Melania Sobańska-Bondaruk, *Świat i Polska 1939-1992*, Warszawa 1993, s. 58-63.

Moskwa dawała wykrętne odpowiedzi (są w dalekich obozach, pewnie udali się do Chin, zatopieni zostali na barkach na Morzu Białym, musieli wpaść w ręce niemieckie).

Odnaleziono jedynie 450 oficerów, którzy znaleźli się w obozie Paliszczew-Bor.

– Stalin nie dał wiążących odpowiedzi w tej sprawie Sikorskiemu w czasie rozmów przeprowadzonych 3-4 grudnia 1941 r. Mimo, że rozmowy były przeprowadzone podczas bitwy moskiewskiej. 30 km od frontu nie chciał on uznać granicy wschodniej RP. Zgodził się jedynie do podniesienia stanu osobowego armii polskiej do 96 tys. żołnierzy. Wkrótce jednak poważnie ograniczył racje żywnościowe. Z inicjatywy Brytyjczyków ewakuowano Armię Polską z ZSRR w dwóch fazach. Ewakuowano łącznie około 80 tys. żołnierzy i 35 tys. osób cywilnych.<sup>6</sup>

– Sprawa katyńska wybuchła w połowie kwietnia 1943 r. po odnalezieniu grobów ofiar katyńskich. Sowietów w odpowiedzi na zarzuty niemieckie odpowiadał twierdzeniem, że III Rzesza dąży do rozbicia jedności obozu alianckiego. Początkowo wielu Polaków wierzyło w tę interpretację.

– Zarówno Rząd RP jak i Rząd III Rzeszy w tym czasie wystąpiły do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o wyjaśnienie odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. Stalin wykorzystał to za pretekst do zerwania stosunków dyplomatycznych 24 kwietnia 1943 r. Wcześniej w marcu 1943 r. powołał Związek Patriotów Polskich i wyraził zgodę na sformowanie polskiej dywizji im. T. Kościuszki dowodzonej przez płk. Zygmunta Berlinga. Stalin chciał narzucić Polsce nie tylko kształt terytorialny ale także ustrojowy.

Autorzy podręcznika zalecają do poruszonego tematu następujące lektury: *Dokumenty Katynia. Decyzja*. (Warszawa 1992), Marka Kamińskiego. *Od wojny do zniewolenia. Polska a Związek Sowiecki, stosunki polityczne 1939-1945*. (Warszawa 1992), Karola Liszewskiego (Ryszarda Szawłowskiego) *Wojna polsko-sowiecka 1939*, (Londyn 1986), Jerzego Łojka. *Agresja 17 września 1939*.

<sup>6</sup> Tamże, s. 61.

*Studium aspektów politycznych* (Warszawa 1990), Czesława Madajczyka *Dramat katyński* (Warszawa 1989), Jacka Ślusarskiego. *Stosunki polsko-radzieckie 1939-1945* (Warszawa 1991), Janusza Zawodnego. *Katyń*, Lublin (Paryż 1989), *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy...* pod red. Marka Tarczyńskiego (Warszawa 1992), *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów* (Londyn 1986).

Autorzy podręcznika nie wyjaśnili mechanizmu podjęcia decyzji przez Stalina, Berię i innych członków Biura Politycznego WKP(b) zamordowania polskich oficerów i funkcjonariuszy państwowych. Nie pokazują oni więzi tej zbrodni ze zbrodniami dokonanymi na innych narodach, w tym przede wszystkim na narodzie rosyjskim. Nie piszą także o dziejach kłamstwa katyńskiego.

Szpeciallynie wartościową pozycją pomocniczą dla nauczycieli i studentów jest praca Pierre Bahlera, *Polska droga do wolności 1939-1995*. (Warszawa 1999). Autor, francuski dyplomata, historyk, obecnie radca kulturalny Francji w Stanach Zjednoczonych, specjalny podrozdział poświęcił „sprawie katyńskiej” referując przede wszystkim wyniki badań polskich historyków lat 90-tych. Przypomniał on, że 23 kwietnia 1943 r. Międzynarodowy Czerwony Krzyż odmówił odpowiedzi w kwestii podjęcia śledztwa postulowanego przez Rząd RP ze względu na brak zgody rządu sowieckiego przeprowadzenia takiego śledztwa. Wina była udowodniona, stwierdza uczestnik komisji prof. Naville z uniwersytetu w Genewie, znany przeciwnik faszyzmu. Ofiary zbrodni katyńskiej przed zamordowaniem pozbawione zostały obrączek, zegarków, rubli, pasów i szczyryków. Las katyński, w głębszych pokładach posiada ofiary NKWD – Rosjan zamordowanych przed polskimi oficerami.<sup>7</sup>

Kompromitacją były wyniki badań sowieckiej komisji akademika prof. Nikołaja Burdenki, która oficjalnie 23 stycznia 1944 r. potwierdziła tezy propagandy sowieckiej. Podobnie to zrobiła Wanda Wasilewska, gen. Z. Berling, Polska Partia Robotnicza oraz jej sojusznicy.

<sup>7</sup> Pierre Buhler, *Polska droga do wolności 1939-1995*. Warszawa 1999, s. 51.

Prawdę o zbrodni katyńskiej ujawnił policji niemieckiej młody wieśniak białoruski Iwan Kriwoziercow. On i jego rodzina zasługują na wdzięczną pamięć Polaków.<sup>8</sup>

TASS ujawnił część prawdy dopiero 13 kwietnia 1990 r. obarczając za zbrodnie NKWD. Fotokopie decyzji Biura Politycznego WKP(b) z 5 marca 1940 r. przekazał Lechowi Wałęsie Borys Jelcyn dopiero 14 października 1992 r. przez swego wysłannika. Wyrok śmierci zapadł wobec 27.500 oficerów i funkcjonariuszy. W świetle raportu szefa KGB Aleksandra Szelepina dla Nikity Chruszczowa z 1950 r. zgładzono 21.857 Polaków.<sup>9</sup>

Alianci zachodni w imię spójności koalicji wprowadzili embargo na informacje o zbrodni katyńskiej. Bahler dość enigmatycznie pisze o udziale aliantów w kłamstwie katyńskim i nie dostrzega więzi zbrodni katyńskiej ze zbrodniami NKWD dokonanymi na innych narodach.

Z myślą o szkołach polonijnych pod red. Anny Sucheni-Grabowskiej i Eugeniusza Cezarego Króla, Alicja Dybkowska, Jan Żaryn i Małgorzata Żaryn opracowali materiały pomocnicze do nauki historii pt. *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesnych* (Warszawa 1998). Walorem wspomnianej pozycji jest kilkakrotne przypomnienie zbrodni sowieckich dokonanych na polskim narodzie. Autorzy nie podają danych statystycznych o tych zbrodniach i nie przypominają innych zbrodni dokonanych przede wszystkim na narodzie rosyjskim.<sup>10</sup>

Autorzy także nie podali informacji o zbrodniach dywizji NKWD dokonanych w 1994 i 1945 na pograniczu polsko-litewskim, polsko-białoruskim, polsko-ukraińskim.

W szkołach średnich dużym powodzeniem cieszy się *Historia 1871-1945. Podręcznik dla szkół średnich*, Anny Radziwiłł i Wojciecha Roszkowskiego (Warszawa 1993) mający kilka wydań. Autorzy podkreślają, że ZSRR nie uznawał konwencji międzynarodowych.

<sup>8</sup> Tamże, s. 53.

<sup>9</sup> Tamże, s. 54.

<sup>10</sup> Alicja Dybkowska, Jan Żaryn, Małgorzata Żaryn, *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesnych*. Warszawa 1994, s. 283.

dowych o przetrzymywaniu jeńców wojennych. NKWD miało pod swoją kontrolą ok. 230 tys. jeńców polskich. Od początku na terenach zajętych przez Armię Czerwoną (a nie okupowanych przez władze sowieckie) aresztowano i zesłano do Rosji przedstawicieli polskiej inteligencji, ziemiaństwa i aparatu administracyjnego. Liczbę aresztowanych i wysiedlonych autorzy szacują na 1,5 mln. osób.<sup>11</sup>

Liczbę ofiar sowieckich łagrów szacują na kilkaset tysięcy. Podają oni liczbę ofiar Katynia, Charkowa i Tweru zamordowanych od początku kwietnia do połowy maja 1940 r. na polecenie Biura Politycznego WKP(b). Autorzy przedstawili główne kierunki polityki sowieckiej na terenach okupowanych: przejęcie władzy, nieekwiwalentna wymiana złotych, zablokowanie kont bankowych, rekwizycje, rabunki, bezrobocie i masowa pauperyzacja połączona z brutalną indoktrynacją.<sup>12</sup>

Zdaniem autorów działalność Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych była skuteczniejsza aniżeli policji niemieckiej. Zręcznie wykorzystując konflikty społeczne i narodowościowe NKWD zdołało pozyskać do współpracy niektóre kręgi ukraińskie, białoruskie i żydowskie rządziej polskie. NKWD współpracowało także z Gestapo organizując dwustronne konferencje w marcu 1940 r. w Krakowie i Zakopanem.<sup>13</sup>

Alianci prośbę gabinetu gen. Sikorskiego o wyjaśnienie zbrodni katyńskiej uznali za błąd, dokonany bez ich wiedzy. Stalin zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską w nocy z 25 na 26 kwietnia 1943 r. zmuszając polskiego ambasadora do opuszczenia ZSRR.<sup>14</sup>

Pisząc o akcji „Burza” autorzy podkreślają: „Oddziały NKWD systematycznie przeczesywały teren aresztując polskich działaczy niepodległościowych. Funkcjonowało drakońskie ustawodawstwo gospodarcze, zmonopolizowano prasę, narzucono

ogłupiającą propagandę, wprowadzono surowe kary za słuchanie radia. Rუსyfikowano szkolnictwo i zacierano ślady polskości, prześladowano Kościół rzymsko-katolicki i jego hierarchie. Tysiące aresztowanych Polaków traktowano w drodze do łagrów na równi z volksdeustchami i jeńcami hitlerowskimi jako faszystów. Na miejsce wywiezionych osiedlano Rosjan”.<sup>15</sup>

W podręczniku Tadeusza Sirgiejczyka, *Historia. Dzieje najnowsze 1939-1945* (wyd. IV. Warszawa 1991) autor pisze o okupacji radzieckiej, o 10 tys. oficerach wziętych do niewoli i osadzonych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W akcji NKWD w wyłapywaniu „wrogów ludu” brała udział milicja w większości składająca się z lokalnych grup etnicznych i komunistów polskich.

Autor szczegółowo scharakteryzował prześladowania polskości przez aparat sowiecki i dał szacunkowe liczby przymusowo wysiedlonych i aresztowanych na 1,5 mln. z tego 60 % stanowili Polacy.<sup>16</sup> Dziś wiemy, że są to szacunki grubo zawyżone. Do Armii Czerwonej przymusowo zaciągnięto 150 tys. Polaków. Autor pominał zbrodnie sowieckie dokonane w 1944-1947 r.

W podręczniku dla klasy IV liceum ogólnokształcącego, *Historia 4. Polska współczesna 1944-1989*. (Warszawa 1993) Roman Tusiewicz przypomina wzrost represji w trakcie Powstania Warszawskiego i po nim. Żołnierzy biorących udział w akcji „Burza” aresztowani i wywieziono do obozów sowieckich. Początkowo najbrutalniej postępowano z żołnierzami NSZ i tzw. sanacyjno-piłsudczykowskim trzonem AK. Łagodniej traktowano żołnierzy Batalionów Chłopskich. Później z jednakową brutalnością traktowano wszystkich.<sup>17</sup> Pisząc o podstępny aresztowaniu „szesnastki” – przywódców Państwa Podziemnego Tusiewicz podkreśla: „Stalin był przeciwny wprowadzeniu do przyszłego rządu ludzi cieszących się poparciem większości politycznie aktywnych Polaków. Groziło to utratą przewagi PPR w istniejącej koalicji, która z fasadowej

<sup>11</sup> *Historia 1871-1995. Podręcznik dla szkół średnich*. Anna Radziwiłł, Wojciech Roszkowski. Warszawa 1993, s. 301.

<sup>12</sup> Tamże, s. 302.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże, s. 317.

<sup>15</sup> Tamże, s. 332-333.

<sup>16</sup> Tadeusz Sergiejczyk, *Historia. Dzieje najnowsze 1939-1945*. Warszawa 1991, s. 135.

<sup>17</sup> Roman Tusiewicz. *Historia 4. Polska Współczesna 1944-1989*. Warszawa 1993, s. 25.

stałaby się prawdziwą. Chodziło o złamanie woli oporu tych, którzy nie godzili się na warunki dyktowane przez Stalina. Ta demonstracja siły miała pokazać granice samodzielności akceptowane przez ZSRR”.<sup>18</sup>

Andrzej Pankiewicz w *Podręczniku dla szkół średnich dla klasy IV liceum ogólnokształcącego. Historia. Polska i świat współczesny* (Warszawa 1991) akcentuje zbrodnie czerwoarmistów dokonane na żołnierzach września 1939 r. Stosunkowo szczegółowo opisuje on okupację sowiecką na Kresach Wschodnich i walkę z tzw. elementem antysowieckim do którego obok oficerów zaliczano członków organizacji sportowych, studenckich, kombatanów, pracowników Czerwonego Krzyża, ziemian, kupców i bankierów. Jeńców wojennych traktowano jako wrogów wojennych. Zdaniem autora większość jeńców kierowano do obozów przejściowych, więzień śledczych i obozów pracy niewolniczej. Objęło to 150 tys. polskich jeńców wojennych, w tym 15 tys. oficerów, podoficerów i policjantów. Autor nie podaje liczby zamordowanych jeńców. Polacy przebywali w 132 sowieckich obozach, gdzie pracowano czasami do 16 godz. na dobę. Z Czegotki nie ocalał nikt, z kopalni złota na Kołymie z 10 tys. do Armii Polskiej zgłosiło się 171 osób. Liczbę wywiezionych w głąb Rosji autor szacuje na 1,2 mln.<sup>19</sup>

Pisząc o depolonizacji Kresów Wschodnich autor twierdzi, że na ich terenie do 1947 r. zostało 3,1 mln. Polaków. Kościół katolicki został rozgromiony, księża deportowani do obozów. Biskup Łucki ks. Adolf Szelażek zmarł w więzieniu w Kijowie. Kościoły zamieniono na magazyny lub muzea ateizmu. Rozgromiono przede wszystkim unię aresztując jej duchownych. Do obozów w głąb Rosji deportowano kilkadziesiąt tys. żołnierzy AK.<sup>20</sup>

W podręczniku dla liceów ogólnokształcących Andrzeja Garlickiego, *Historia 1939-1996/97. Polska i świat* (1997), podkreślono odmienność okupacji sowieckiej od okupacji hitlerowskiej. Autor

<sup>18</sup> Tamże, s. 38.

<sup>19</sup> Andrzej Pankiewicz. *Historia. Polska i świat współczesny*. Warszawa 1991, s. 47.

<sup>20</sup> Tamże, s. 181.

nie używa pojęcia okupacja ale pojęcie – tereny zajęte przez Armię Czerwoną. Zmniejsza on liczbę Polaków na Kresach Wschodnich z 6 do 5 mln. Przypomina parodię wyborów 22 i 25 października 1939 r. i przemówienie Mołotowa 31 października 1939 r. na Radzie Najwyższej. Garlicki scharakteryzował specyfikę terroryzmu stalinowskiego opartego na ideologii eliminowania tzw. wrogów klasowych i traktowania Polaków jako obywateli drugiej kategorii, pozbawionych wszelkich praw. Dopiero od 1940 r. zaczęto przyjmować polskich komunistów do WKP(b). Autor szacuje, że z Kresów Wschodnich deportowano ok. 400 tys. osób, z czego Polacy stanowili 260 tys. a Żydzi 80 tys. Deportowani umierali z głodu i chorób. Zdaniem Garlickiego do Armii Czerwonej wcielono 200 tys. młodych Polaków.<sup>21</sup> Po przypomnieniu uchwały BP WKP(b) z 5 marca 1940 r. o rozstrzelaniu polskich oficerów i funkcjonariuszy państwowych autor podkreśla, że terror NKWD był ukryty, masowy i często ślepy. Z sowietami poszli na kolaborację dziennikarze pracujący w „Czerwonym Sztandarze”, uczeni pracujący na Uniwersytecie Lwowskim i Politechnice Lwowskiej. Autor zauważa, że „Ujawnienie zbrodni katyńskiej paradoksalnie obróciło się na korzyść zbrodniarzy. Pozwoliło Stalinowi zdyskredytować rząd londyński i wprowadzić do gry swoich Polaków, tak by nie narażać się mocarstwom zachodnim.”<sup>22</sup>

Garlicki podkreśla naiwność wytycznych do planu „Burza” nie liczącą się z brutalną polityką faktów dokonanych Stalina. Sowiecki terror na ziemiach ponownie okupowanych w 1944-1945 został, w zasadzie, przez autora pominięty.

W szkołach zawodowych korzystano z książki pomocniczej Janusza Adamskiego i Lecha Chmiela *Czasy, ludzie, wydarzenia. Część 4 do 1939*. (Warszawa 1985). Autorzy bardzo łagodnie postraktowali okupację sowiecką. Pominęli oni całkowicie dokonane zbrodnie sowieckie. O warunkach życia na Kresach Wschodnich

<sup>21</sup> Andrzej Garlicki, *Historia 1939-1996/97. Polska i świat. Podręcznik dla liceów ogólnokształcących*, Warszawa 1997, s. 39-45.

<sup>22</sup> Tamże, s. 91.

piszą Żanna Kormanowa i Witold Kolski jako o „budowie nowego życia, nowych stosunków o niepowtarzalnym eksperymencie”. Piszą oni o osiągnięciach „Czerwonego Sztandaru”, z którym współpracowali uprawiając sowiecką propagandę. Pominięto zbrodnię katyńską i dramat Polaków na Wschodzie. Wybór tekstów dla uczniów jest wysoce tendencyjny.<sup>23</sup>

Na tym tle inowacją był podręcznik Andrzeja Leszka Szczesniaka, *Polska i świat naszego wieku lata 1914-1990* (Bydgoszcz 1992). Autor jako pierwszy przypomniał sowiecką agresję na Polskę 17 września 1939 r., walki KOP-u i oddziałów Wojska Polskiego z sowieckimi oddziałami. Liczbę internowanych żołnierzy polskich przez sowieckich okupantów, autor szacuje na 240 tys.

Pisze on o wyborach pod sowieckim terrorem do Białoruskiego i Ukraińskiego Zgromadzenia Narodowego, o depolonizacji Kresów Wschodnich, o likwidacji polskiej administracji państwowej i samorządowej, o eliminacji języka polskiego i o zdradzie części polskiej inteligencji. Szczesniak przypomina likwidację 4 tys. świątyń różnych wyznań. Pisze także o wymordowaniu 15 tys. oficerów, policjantów i żołnierzy KOP-u. W wyniku deportacji Kresy Wschodnie straciły, jego zdaniem, 1,7 mln. obywateli. „Stalin – podkreśla Szczesniak – zastosował tu takie same metody, jak w okresie wielkich represji wobec obywateli radzieckich”.<sup>24</sup>

W sposób obiektywny przedstawił Szczesniak wydarzenia kwietnia 1943 r. i embargo na informacje o zbrodni katyńskiej w zachodnich mediach.<sup>25</sup>

Tadeusz Glubiński w swym podręczniku, *Historia 8. Trudny wiek* (Warszawa 1992) podaje poprawnie elementarne tylko fakty o okupacji sowieckiej poświęcając krótkie podrozdziały polityce władz sowieckich wobec Polaków i jeńców polskich w ZSRR. Pisze on min. o aresztowaniach działaczy politycznych, społecz-

<sup>23</sup> Zob. Janusz Adamski, Lech Chmiel, *Czasy, ludzie, wydarzenia. Część 4 od roku 1939*. Warszawa 1985.

<sup>24</sup> Andrzej Leszek Szczesniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku, lata 1914-1990*. Bydgoszcz 1992, s. 220.

<sup>25</sup> Tamże, s. 227.

nych i duchownych, o deportacjach do łagrów i innych obozów ok. 900 tys. Polaków, przymusowym wcieleniu 150 tys. Polaków do Armii Czerwonej, Deportacje i przesiedlenia miały objąć 1,5 mln. obywateli polskich. Liczbę zamordowanych jeńców z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa autor szacuje na 14,6 tys.<sup>26</sup>

Maciej Mielczarek i Andrzej Szolc napisali podręcznik dla klasy 8 pt. *Historia. Burzliwy wiek upadków i wzlotów*. (Warszawa 1998). Autorzy poprawnie przedstawili politykę sowiecką wobec Polaków przed i w czasie września 1939 r. Pokazali oni różne aspekty okupacji sowieckiej Kresów Wschodnich. Jako jedyni podali wyciąg z protokołu Biura Politycznego WKP(b) z 5 marca 1940 r. w sprawie rozstrzelania przez NKWD 21.857 polskich jeńców i funkcjonariuszy państwowych. Pisząc o tragicznych warunkach w jakich znaleźli się Polacy pod okupacją sowiecką autorzy piszą o korzystaniu przez aparat sowiecki z pomocy ludności ukraińskiej, białoruskiej, żydowskiej i litewskiej. Nota bene nie zawsze były to mniejszości narodowe.<sup>27</sup>

W podręczniku Elżbiety Centkowskiej, Jerzego Centkowskiego i Janusza Osicy, *Historia dla klasy 8. Droga do wolności 1914-1994* (Warszawa 1998) bardzo skromne miejsce zajmuje okupacja sowiecka. Autorzy piszą: „Radziecki okupant włączył jesienią 1939 r. ziemie wschodnie Rzeczypospolitej do ZSRR i narzucił ich mieszkańcom przymusowe obywatelstwo radzieckie. Towarzyszył temu terror: aresztowania, więzienia i deportacje do odległych o tysiące kilometrów miejsc zesłania lub obozów pracy niewolniczej, tzw. łagrów. Taki los spotkał około 1,5 mln. obywateli polskich”.<sup>28</sup> Autorzy twierdzą, że zginęło 150 tys. jeńców wojennych a z programu z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa uratowało się niespełna 500 osób. Uczniom stawia się dwa pytania, związane z interesującym nas tematem; o podobieństwa i różnice okupacji niemieckiej i radzieckiej, o losie polskich jeńców wojennych w niewoli radzieckiej.

<sup>26</sup> Tadeusz Glubiński, *Historia 8. Trudny wiek XX*. Warszawa 1992, s. 258.

<sup>27</sup> Tamże, s. 187-189.

<sup>28</sup> Elżbieta Centkowska, Jerzy Centkowski, Janusz Osica, *Historia dla klasy 8. Drogi do wolności (1914-1994)*. Warszawa 1998, s. 110.



## Uwagi ogólne

1. We wszystkich podręcznikach i materiałach pomocniczych sowiecka okupacja ziem polskich została potraktowana bardziej syntetycznie i wrywkowo w przeciwieństwie do okupacji niemieckiej. Widać w tym wieloletnie zaniedbania polskiej historiografii krajowej i ślady wieloletnich licznych ingerencji cenzuralnych.

2. Zbrodnie stalinowskie dokonane na społeczeństwie polskim są przedstawione w oderwaniu od innych zbrodni totalitaryzmu stalinowskiego. Nie dostrzegamy w naszych podręcznikach próby przewyciężenia polnocentryzmu. System NKWD z jednakową siłą uderzał w ofiary polskie jak i innych narodów w tym narodu rosyjskiego.

3. Liczby i szacunki zamordowanych, deportowanych w każdym podręczniku są inne, na ogół zawyżane. Fakt ten podważa wiarygodność danych podręcznikowych.

4. Poza Maciejem Milczarkiem i Andrzejem Szolcem wśród źródeł nie podaje się słynnego protokołu Biura Politycznego WKP(b) z 5 marca 1940 r. Nie podaje się na ogół innych wiarygodnych dokumentów sowieckiej polityki wobec Polski lat drugiej wojny światowej.

5. Bardzo skromne informacje podaje się w podręcznikach na temat losów osób deportowanych i więzionych w gułagach oraz przymusowo wcielonych do Armii Czerwonej.

6. Nie wszyscy autorzy podręczników odpowiedzieli jak poszczególne mniejszości narodowe zachowały się wobec okupacji sowieckiej i jak reagowali na tą okupację komuniści polscy.

7. Dzieje kłamstwa katyńskiego to także margines informacji podręcznikowych. Chodzi o udział w tym kłamstwie historyków polskich, sowieckich i anglosaskich.

8. Brak w naszych podręcznikach wspomnień, dzienników i tekstów literackich związanych z losem Polaków na Wschodzie.

Stąd treści podręczników słabo oddziałują na wyobraźnię uczniów.

9. Podręczniki rzadko ilustrują kartograficznie rozmieszczenie obozów śmierci, łagrow i gułagów.

10. Na tle podręczników zachodnioeuropejskich polskie podręczniki są słabo wyposażone w pomoce dydaktyczne, tablice synchronistyczne, dane statystyczne o zbrodniach stalinowskich dokonanych na narodzie polskim i innych narodach.